

SZYMON TARAPATA

## O PRZYPISYWANIU SPRAWSTWA CZYNU ZABRONIONEGO W PRZYPADKU TYPÓW FORMALNYCH I TYPÓW ZNAMIENNYCH SKUTKIEM W SENSIE STATYCZNYM\*

„Przypisać” to, w uproszczeniu, stwierdzić występowanie pewnej w relacji zgodnie z określonymi kryteriami<sup>1</sup>. Proces przypisania sprawstwa oznacza stwierdzenie, że w pewnych warunkach ktoś może być uznany za sprawcę danego stanu rzeczy. Czynność przypisywania można zobrazować, posługując się schematem:

fakty + kryteria przypisania sprawstwa + podmiot oceniający = przypisanie sprawstwa.

Wymienione elementy występują w każdym procesie karnym. Podmiot oceniający, czyli sędzia, na podstawie faktów zgromadzonych w toku postępowania oraz kryteriów przypisania sprawstwa musi ocenić, czy dana osoba jest sprawcą. Sprawstwo jest relacją, która zachodzi lub nie. Dopiero jej występowanie będzie dawało podstawę do wyciągnięcia wobec jednostki konsekwencji prawno-karnych.

Problematyka przypisania sprawstwa może być na gruncie prawa karnego ujmowana z wielu różnych perspektyw<sup>2</sup>. Można na przykład mówić o sprawstwie przestępstwa lub czynu zabronionego pod groźbą kary. Jeśli chodzi o drugą z wymienionych perspektyw, to da się badać jej wybrane, szczegółowe aspekty. Można tu chociażby rozważać kwestię:

- 1) realizacji przedmiotowych i podmiotowych znamion czynu zabronionego (czyli wszystkich znamion czynu zabronionego);
- 2) realizacji znamion przedmiotowych czynu zabronionego;
- 3) realizacji znamienia czasownikowego czynu zabronionego;
- 4) sprawstwa skutku (czyli powiązania normatywnego określonego czynu ze skutkiem).

Problematyka przypisania sprawstwa czynu zabronionego pod groźbą kary musi być złożona z uwagi na fakt, że w prawie karnym istnieją różne rodzaje wzorców ustawowych (typów czynu zabronionego)<sup>3</sup>. Dla tego opracowa-

---

\* Niniejszy tekst został sporządzony w ramach realizacji projektu pt. „Model przypisania sprawstwa w polskim prawie karnym”, finansowanego przez Narodowe Centrum Nauki (grant badawczy FUGA-5, wykonywany na podstawie decyzji nr 2016/20/S/H5/00549). Artykuł ten stanowi kontynuację rozważań zaprezentowanych w monografii: Tarapata (2019). W artykule tym przywołano niektóre tezy umieszczone w tejże książce.

<sup>1</sup> Szerzej o pojęciu „przypisania” Tarapata (2019): 15–33. Zob. również: Giezek, Kardas (2016): 15–17.

<sup>2</sup> Tarapata (2019): 16–17.

<sup>3</sup> Zob. np. Wróbel, Zoll (2013): 189–199.

nia najważniejszy jest podział na czyny zabronione skutkowe (materialne) oraz bezskutkowe (formalne)<sup>4</sup>. Te pierwsze charakteryzują się określonym następstwem, czyny zabronione drugiego rodzaju są takich konsekwencji pozbawione.

Dotychczas przyjmowano, że skutkiem jest zmiana w świecie zewnętrznym oderwana czasowo i miejscowo od czynu napastnika<sup>5</sup>. Wydaje się, iż takie rozumienie omawianego pojęcia aktualnie nie może być wystarczające i wymaga doprecyzowania. W pewnym sensie każde działanie jest przecież skutkowe<sup>6</sup>. W doktrynie podkreśla się jednak, że nie wszystkie aktywności charakteryzują się następstwem. Takie twierdzenie wynika zapewne z faktu, że karnistyczny skutek to pojęcie konwencjonalne. Można je pojmować jako zmianę wyodrębnioną na podstawie kryteriów normatywnych przyjętych przez ustawodawcę (bazujących niekiedy na czynnikach ontologicznych), które z wystąpieniem pewnych faktów łączą konsekwencje prawne<sup>7</sup>.

Skutek ma charakter aspektowy, relatywny oraz wielostopniowy. Coś może być uznawane za skutek ze względu na określone kryterium (np. dobro prawne), nie będzie zaś traktowane jako skutek ze względu na inny czynnik (inną perspektywę wartościowania). Na przykład podżeganie do zabójstwa jest znamienne następstwem w postaci wzbudzenia u nakłanianego decyzji o pozbawieniu życia człowieka<sup>8</sup>. Jeśli jednak brać pod uwagę wyłącznie kryterium w postaci stosunku do dobra prawnego, to podżeganie będzie już miało charakter bezskutkowy. Podmiot realizujący znamiona z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. nie wywołuje bowiem żadnego skutku w przedmiocie ochrony w postaci życia.

Stwierdzenie, czy dane zachowanie ma charakter skutkowy, czy też formalny, jest istotne z punktu widzenia ustalenia, jaki schemat przypisania sprawstwa będzie w danej sytuacji odpowiedni<sup>9</sup>. Przypomnieć trzeba, że schematem przypisania sprawstwa jest zespół narzędzi, które są stosowane w procesie badania, czy daną osobę można uznać za sprawcę. Chodzi tu o określoną metodę weryfikacji istnienia relacji sprawczej. Aktualnie w systemie prawnym brak jest szczegółowego ustawowego opisu schematów (technik) przypisania sprawstwa. Zadanie ich wypracowania ustawodawca powierzył podmiotom stosującym prawo. To interpretator powinien stworzyć najbardziej adekwatne modele przypisania sprawstwa. Czyniąc to, winien wziąć pod uwagę adekwatne w naszym systemie prawnym założenia aksjologiczne, sprawiedliwość

<sup>4</sup> Wróbel, Zoll (2013): 196–197.

<sup>5</sup> Zob. Buchała, Zoll (1997): 136–137; Gruszecka (2012): 86. W doktrynie wskazuje się też na inne niż oderwanie czasowe i miejscowe cechy charakterystyczne skutku. Przykładowo Piórkowska-Flieger (2019: 493) pojmuje prawnokarny skutek jako „wywołaną czynem sprawcy lub utrzymywaną przez niego zmianę w rzeczywistości w granicach wyznaczonych przez dobro prawne, chronione przez przepis statuujący określony czyn zabroniony, zmianę, która jest oddzielona od zachowania sprawcy pod względem czasowym i miejscowym”.

<sup>6</sup> Na co zwracali uwagę zwolennicy skutkowego ujęcia czynu – por. np.: Patryas (1988): 14–33.

<sup>7</sup> Tarapata (2019): 96.

<sup>8</sup> Zob. m.in. Kardas (2001): 582.

<sup>9</sup> Szerzej o modelach przypisania sprawstwa – zob. Kardas (2001): 69–124.

we i kryminalno-polityczne oraz uwzględnić funkcje prawa karnego (w tym przede wszystkim gwarancyjną)<sup>10</sup>.

Jeśli w konkretnym przypadku dla popełnienia czynu zabronionego nie jest wymagane wykazanie, że realizacja znamienia czasownikowego wiązała się z wystąpieniem konwencjonalnego następstwa, wówczas podmiot stosujący prawo powinien wdrożyć schemat przypisania charakterystyczny dla wzorców formalnych. W pozostałych przypadkach winno się natomiast użyć modelu przypisania sprawstwa właściwego dla typów materialnych<sup>11</sup>. Trzeba zaznaczyć, że na gruncie prawa karnego można wyróżnić dwa rodzaje skutków, tj.:

- 1) statyczny;
- 2) dynamiczny<sup>12</sup>.

Pierwsze z następstw występuje w trakcie realizacji czynności wykonawczej (lub jednocześnie z zakończeniem tej realizacji). Skutek taki będzie polegał na naruszeniu dobra prawnego. W niektórych przypadkach kradzieży konsekwencja w postaci pozbawienia pokrzywdzonego władztwa nad rzeczą nastąpi jednocześnie wraz fizycznym objęciem przez sprawcę tego przedmiotu we władanie (czyli z chwilą zakończenia czynności wykonawczej). Niekiedy kradzież charakteryzuje się zaś następstwem o charakterze dynamicznym. Nastąpi to wówczas, gdy napastnik zrobi już wszystko, co trzeba, by daną rzecz ukraść, lecz skutek w postaci wyjęcia rzeczy spod władztwa pokrzywdzonego i objęcia we władanie będzie zależał od późniejszego wystąpienia innego czynnika, niezależnego od zachowania kandydata na sprawcę. Jeśli na przykład złodziej wykorzystuje do dokonania kradzieży specjalnie do tego wyszkoloną małpę, to wówczas to, czy zabór przedmiotu się ostatecznie powiedzie, zależy od tego, czy zwierzę wykona powierzone mu zadanie. Różnica pomiędzy skutkiem statycznym a dynamicznym dotyczy zatem czynnika temporalnego.

Często nie da się z góry określić, jaki charakter ma konkretny typ czynu zabronionego. Raz będzie miał on charakter formalny, innym razem materialny. Określony czyn zabroniony może zostać popełniony w sposób skutkowy lub bezskutkowy, biorąc pod uwagę relewantne w danym przypadku kryterium wartościowania<sup>13</sup>. Jeżeli kierowca będzie prowadził pojazd w stanie nietrzeźwości, to jego zachowanie winno się uznać co do zasady za formalne. Samo podjęcie się określonej aktywności stanowić będzie realizację znamion przedmiotowych czynu zabronionego, bez względu na to, czy postąpienie takie doprowadziło do określonego uszczerbku w dobru prawnym. W takich kategoriach przypadków nie wystąpi następstwo, które od czynności wykonawczej można sensownie oderwać<sup>14</sup>.

Może się jednak zdarzyć, że dla realizacji znamion z art. 178a § 1 k.k. konieczne będzie wystąpienie zaszłości oderwanej od zachowania. Można odwołać się do przykładu kierowcy, który będąc w stanie nietrzeźwości, siada za

<sup>10</sup> Kardas (2001): 35–68, 103.

<sup>11</sup> Kardas (2001): 102–103.

<sup>12</sup> Kardas (2001): 96–97.

<sup>13</sup> Kardas (2001): 97.

<sup>14</sup> Kardas (2001): 98–99.

kierownicą niesprawnego pojazdu, holowanego przez inny samochód za pomocą linki. To, czy dokona on czynu zabronionego z art. 178a § 1 k.k., nie leży wyłącznie w gestii kierującego. Prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości uzależnione będzie od późniejszego zachowania innej osoby, a więc od skuteczności działań kierującego samochodem holującym.

Zasygnalizowano już, że wszystkie schematy przypisania sprawstwa opierają się na podobnych założeniach aksjologicznych oraz kryminalno-politycznych. Nie oznacza to, że nie mogą się one od siebie różnić ze względu na specyfikę budowy znamion poszczególnych czynów zabronionych oraz sytuacji, w której cechy te są realizowane. Jeśli zachowanie charakteryzuje się następstwem o charakterze dynamicznym, wówczas należy zastosować kryteria charakterystyczne dla procesu określanego dotychczas mianem „obiektywnego przypisania skutku”<sup>15</sup>. Inne schematy przypisania powinno się zaś zastosować w przypadku typów formalnych oraz skutkowych w sensie statycznym. Wzorce te różnią się tym, że tylko w przypadku tych drugich dochodzi do naruszenia dobra prawnego. Postawić należy pytanie, które przesłanki przypisania zdynamizowanego skutku można odpowiednio transponować do schematu przypisania sprawstwa typów formalnych oraz skutkowych w sensie statycznym<sup>16</sup>.

Jak już wspomniano, kwestia realizacji znamion typów formalnych i znamienych skutkiem w sensie statycznym badana jest wyłącznie z perspektywy *ex ante*, a więc na chwilę podejmowania określonego zachowania. Inaczej sytuacja wygląda w odniesieniu do wzorców cechujących się zdynamizowanym następstwem. Wówczas część przesłanek przypisania skutku badana jest z perspektywy *ex ante*, niektóre zaś – z punktu widzenia *ex post*<sup>17</sup>. Te ostatnie nie powinny być używane w procesie weryfikacji sprawstwa typu formalnego lub skutkowego w znaczeniu statycznym. W schematach charakterystycznych dla tych czynów nie będzie się stosować tzw. testu zachowania alternatywnego, związanego z weryfikowaniem hipotetycznego przebiegu przyczynowego (test ten badany jest z perspektywy *ex post*)<sup>18</sup>.

Najszerzy krąg przesłanek przypisania skutku dynamicznego, które można odpowiednio przenieść na wzorce formalne i skutkowe w sensie statycznym, to kryteria decydujące o przekroczeniu normy sankcjonowanej. Uniwersalnym warunkiem naruszenia tego unormowania jest spełnienie wymogu wykonalności<sup>19</sup>. Nie można danej osoby uznać za sprawcę typu formalnego lub skutkowego w sensie statycznym, jeśli w konkretnej sytuacji wykonanie pole-

<sup>15</sup> Szerzej o tradycyjnie rozumianych kryteriach obiektywnego przypisania skutku: Bielski (2012): 503–535.

<sup>16</sup> Problematyka dotycząca przypisania sprawstwa czynów, które nie charakteryzują się skutkiem dynamicznym, jest rzadko omawiana w literaturze przedmiotu. Wyjątek stanowi opracowanie: Giezek, Gruszecka (2015): 47–68.

<sup>17</sup> Tarapata (2019): 119–121.

<sup>18</sup> Tarapata (2019): 102–103.

<sup>19</sup> Szersze rozważania na temat kryterium wykonalności i sposobie jego pojmowania: Tarapata (2019): 163–187. Zostały one przyjęte na potrzeby tego artykułu. Trzeba zaznaczyć, że w literaturze spotkać można również nieco inne (przynajmniej w pewnym zakresie) ujęcia tejsze przesłanki niż to, które zaprezentowano w cytowanej monografii. Zob. np. Pohl (2007): 69–80; (2016): 41–45 i wskazana w tych publikacjach literatura.

cenia zawartego w dyspozycji normy sankcjonowanej (polegającego na zakazie określonego działania lub nakazie podjęcia danej czynności) było niemożliwe (*impossibilium nulla obligatio est*). Wymagania osiągnięcia stanów rzeczy, których nie da się zrealizować, nie powinny być jednostce stawiane w demokratycznym państwie prawnym<sup>20</sup>.

Kolejnym kryterium przypisania sprawstwa typów formalnych i skutkowych w sensie statycznym jest przesłanka dowolności<sup>21</sup>. Nie można stwierdzić przekroczenia normy sankcjonowanej co do zasady wtedy, gdy dana jednostka nie mogła pokierować swym postępowaniem<sup>22</sup>. Unormowanie decydujące o bezprawności nie nadaje się do tego, by sterować zachowaniami takich osób. Wymóg dowolności nie będzie miał jednak znaczenia wtedy, gdy kandydat na sprawcę nie był w stanie pokierować swym postępowaniem z przyczyn leżących po jego stronie (np. z uwagi na wprawienie się przez niego w stan nietrzeźwości lub niezaopatrzenia się w narzędzie konieczne do wykonania określonej powinności). Zakłada się, iż jeśli jednostka mogła stworzyć sobie warunki do realizacji określonej powinności, to norma sankcjonowana jest w stanie działać na takie podmioty sugestywnie.

Założeniem każdej dyrektywy postępowania musi być to, że nie może ona odnosić się do osób, które obiektywnie nie mogły spostrzec, iż wystąpiła sytuacja uzasadniająca podjęcie się określonego zachowania. Oznacza to, że nie da się przypisać sprawstwa typu formalnego lub skutkowego w sensie statycznym, jeżeli jednostka funkcjonowała w warunkach niemożliwego do wychwycenia błędu diagnostycznego<sup>23</sup>. Nie sposób stwierdzić wystąpienia relacji sprawczej, gdy w konkretnym przypadku nie było rozpoznawalne dla wzorca osobowego w postaci modelowego obywatela, iż winno się podjąć zachowanie określone w dyspozycji normy sankcjonowanej. Wymóg obiektywnej rozpoznawalności możliwości lub konieczności przekroczenia zakazu lub niewykonania nakazanego działania musi więc być siłą rzeczy jednym z kryteriów przypisania sprawstwa typów formalnych oraz skutkowych w sensie statycznym<sup>24</sup>. Jeśliby bowiem takiego wymogu nie stawiano, to tak naprawdę od jednostki żądano by dokonania niemożliwego, a takich oczekiwań racjonalny ustawodawca nie może do ludzi kierować<sup>25</sup>.

<sup>20</sup> Majewski (1997): 68–70.

<sup>21</sup> Szerzej o przyjętym na potrzeby tego opracowania kryterium dowolności: Tarapata (2019): 163–187. W literaturze można spotkać jednak konkurencyjne w pewnym zakresie twierdzenia dotyczące tej przesłanki: zob. np. Pohl (2007): 80–88; (2017): 235 n.; (2019): 121, 350–351.

<sup>22</sup> Ziemiński (1972): 31–32.

<sup>23</sup> Z racji tego, że znamiona typów formalnych oraz skutkowych w sensie statycznym muszą być spełnione na moment dopuszczenia się określonego zachowania przez kandydata na sprawcę, z punktu widzenia normy sankcjonowanej leżącej u podstaw tych wzorców istotny może być wyłącznie obiektywnie niemożliwy do wychwycenia błąd diagnostyczny, nie zaś prognostyczny. Ten drugi jest ważny wyłącznie w odniesieniu do postąpień charakterystycznych następstwem dynamicznym. Z perspektywy normy sankcjonowanej leżącej u podstaw typów formalnych i skutkowych statycznych nie jest istotne kryterium obiektywnej przewidywalności, lecz rozpoznawalności. O różnicach pomiędzy prognozą a diagnozą – zob.: Giezek (2012): 567–568; (2013): 57–72.

<sup>24</sup> Lipiński (2018): 220.

<sup>25</sup> Giezek (1994): 76–77.

Zadaniem każdej normy sankcjonowanej jest ochrona przed takimi zachowaniami, które wykraczają poza granice społecznej tolerancji. Dyrektywa ta nie może więc obejmować czynów nieprzekraczających ukształtowanych w danej zbiorowości reguł postępowania z dobrem prawnym oraz podejmowanych w ramach akceptowanych w kulturze zwyczajów. Jednocześnie ustawodawca, ustanawiając określone dyrektywy postępowania, może obrać cele, które zamierza osiągnąć przez wprowadzenie do systemu konkretnej normy zakazu lub nakazu. Prawodawca może też podjąć decyzję o tym, że będzie chronił pewne wartości wyłącznie przed określoną kategorią czynów. W tym sensie każda dyrektywa możliwa do wyinterpretowania z przepisów prawnych jest w jakiś sposób teleologicznie zorientowana. Z tego powodu jedną z przesłanek przypisania sprawstwa musi być godzenie przez potencjalnego sprawcę w cel ochronny normy sankcjonowanej leżącej u podstaw konkretnego typu formalnego lub skutkowego w sensie statycznym. Relacja sprawcza nie wystąpi więc wtedy, gdy dane zachowanie jedynie *prima facie* sprzeciwia się poleceniu zawartemu w dyspozycji skierowanej do jednostek dyrektywy postępowania, lecz ustawodawca nie miał tak naprawdę zamiaru przed nim (tj. takiego rodzaju zachowaniem) chronić. Wówczas bowiem taki czyn nie będzie się mieścił w aspekcie wartościującym normy sankcjonowanej<sup>26</sup>. W konsekwencji tego rodzaju zachowania nie mogą być uznane za bezprawne.

Oczywiście podstawowym czynnikiem w toku rekonstrukcji celu ochronnego normy sankcjonowanej jest ustalenie dobra prawnego, które ma chronić określony wzorzec ustawowy. Nie da się ustalić zadania dyrektywy postępowania bez określenia wartości, którą określone unormowanie ma zabezpieczać.

W wielu przypadkach dokładne zrekonstruowanie celu ochronnego normy sankcjonowanej jest w dużym stopniu utrudnione. Dokonując takiej, często złożonej i wielopłaszczyznowej, rekonstrukcji, trzeba wziąć pod uwagę szereg argumentów aksjologicznych oraz kryminalno-politycznych, które pozwoliłyby możliwie najpełniej ustalić rolę określonej dyrektywy postępowania w systemie prawa. Cel ochronny normy jest niekiedy możliwy do odczytania bezpośrednio z aktu normatywnego. Można np. twierdzić, że nie realizuje znamion typu z art. 12a ustawy 2 marca 2001 r. o wyrobie alkoholu etylowego oraz wytwarzaniu wyrobów tytoniowych<sup>27</sup> ten, kto – bez wymaganego wpisu do właściwych rejestrów – wyrabia alkohol na własny użytek (np. w celu jednorazowego dostarczenia napojów alkoholowych na wesele członka rodziny). Wniosek taki jest uprawniony w świetle art. 1 przytoczonego aktu. Przepis ten stanowi, iż: „Ustawa określa zasady i warunki podejmowania i wykonywania działalności gospodarczej w zakresie wyrobu alkoholu etylowego i jego skażania oraz wytwarzania wyrobów tytoniowych”. Wyrażnie poza celem cytowanej ustawy jest regulacja takich czynów, które polegają na wyrabianiu napojów alkoholowych poza sferą działalności gospodarczej<sup>28</sup>.

<sup>26</sup> Por. Bielski (2009): 248–253. O wartościującym ujęciu bezprawności – zob. również: Wróbel (1993): 5–18.

<sup>27</sup> T.jedn.: Dz. U. 2018, poz. 2352.

<sup>28</sup> Nie można zgodzić się ze stanowiskiem wyrażonym w uchwale SN z 30 listopada 2004 r., I KZP 23/04, w której stwierdzono, iż: „Znamiona przestępstwa określonego w art. 12a ust. 1 usta-

Pozostają poza zakresem celu ochronnego normy sankcjonowanej także takie czyny, które u zwolenników konstrukcji tzw. kontratypów pozaustawowych mieszczą się w granicach takich „okoliczności kontratypowych”<sup>29</sup>. Chodzi tu o zachowania społecznie akceptowalne, mieszczące się w granicach kulturowanych przez naszą zbiorowość zwyczajów<sup>30</sup>. Optykę taką przyjęto w wyroku SN z 30 stycznia 2018 r. (IV KK 475/17), na mocy którego uwolniono od odpowiedzialności za wykroczenie z art. 51 § 1 k.w. proboszcza jednej z parafii, który w porze dziennej uruchamiał dzwony kościelne, emitując hałas<sup>31</sup>. Wskazano, że: „Samo [...] ustalone uruchomienie przez J. P., jako proboszcza dzwonów kościoła, usytuowanego w jego parafii, w porze dziennej, których natężenie dźwięku przekracza dopuszczalne normy hałasu nie jest równoznaczne z »wybrykiem«, od popełnienia którego art. 51 § 1 k.w. uzależnia przede wszystkim odpowiedzialność za przewidziane w tym przepisie wykroczenie [...]. Znamieniem typu wykroczenia z art. 51 § 1 k.w. jest wybryk, a więc zachowanie rażąco odbiegające od przyjętego (spodziewanego) w danym miejscu, czasie i okolicznościach (w określonym układzie sytuacyjnym)”. Tymczasem skoro bicie kościelnych dzwonów przywołujących wiernych na mszę jest w Polsce od wieków przyjętym i praktykowanym obyczajem, to czyn taki nie może być uznany za bezprawny. Na podobnej zasadzie nie stanowią przekroczenia normy sankcjonowanej inne zwyczajowo dopuszczalne czyny<sup>32</sup>. Nie będzie więc przejawem łapownictwa wręczanie drobnych upominków lekarzom w celu okazania im wdzięczności po zakończonym leczeniu<sup>33</sup>.

Oczywiście zakres zwyczajowo akceptowalnych zachowań może z czasem ewoluować wskutek stale postępujących zmian w ocenach społecznych. Możliwe jest, że to, co było dotychczas kulturowo nietolerowane, wskutek określonego zdarzenia przestanie być ujemnie oceniane. Jeżeli przykładowo X, będący postacią historyczną, okaże się po latach zbrodniarzem wojennym, to znieważenie pomnika z jego podobizną nie będzie realizować znamion typu z art. 261 k.k.

wy z dnia 2 marca 2001 r. o wyrobie alkoholu etylowego oraz wytwarzaniu wyrobów tytoniowych [...] wypełnia również wyrabianie alkoholu etylowego na własny użytek” (Lex nr 132570). Pogląd ten ignoruje fakt, iż zabronione mogą być tylko te zachowania, które mieszczą się w celu ochronnym wspomnianej ustawy. Z przepisów tegoż aktu normatywnego nie wynika, by ustawodawca miał zamiar objąć nim zachowania polegające na produkcji alkoholu na własne potrzeby.

<sup>29</sup> O „kontratypach pozaustawowych” lub „kontratypach zwyczajowych” – zob. np. Warylewski (2005): 267–275; Cieślak (1994): 238; Kopeć (2015): 45–54.

<sup>30</sup> Na potrzeby tego opracowania nie zaakceptowano tezy o zasadności posługiwania się konstrukcją kontratypów pozaustawowych. Jeżeli bowiem, z uwagi na obowiązywanie powszechnie przyjmowanego zwyczaju, w danej sytuacji nie aktualizuje się określona reguła postępowania z dobrem prawnym, wówczas w ogóle nie ma potrzeby uciekania się do okoliczności kontratypowych.

<sup>31</sup> Lex nr 2433071.

<sup>32</sup> Podobny punkt widzenia przyjęto na potrzeby wyroku SR w Zamościu z 1 stycznia 2006 r., VII W 1141/06: „Zorganizowanie przyjęcia weselnego z orkiestrą nie jest wykroczeniem (art. 51 § 1 k.w.), gdyż jest zwyczajowo przyjęte w polskiej kulturze i powszechnie akceptowane” (Lex nr 1731210). Warto podkreślić, że nie będą realizować znamion wykroczenia z art. 51 § 1 k.w. osoby, które będą wznosić protestacyjne okrzyki w czasie legalnie zorganizowanej demonstracji. W takim bowiem zakresie jednostki korzystają w ramach przysługującej im z mocy Konstytucji wolności zgromadzeń.

<sup>33</sup> Szerzej: Iwański (2016): 574–598.

Celem ochronnym normy sankcjonowanej leżącej u podstaw wzorca opisanego w tymże przepisie nie jest czczenie osób, które na jakąkolwiek formę upamiętniania nie zasługują<sup>34</sup>. Z drugiej natomiast strony dane zachowanie, wcześniej tolerowane, może przestać być społecznie akceptowane. Wówczas zwyczaj przestanie zawężać zakres zastosowania normy sankcjonowanej<sup>35</sup>.

Poza wymogami wykonalności, dowolności oraz obiektywnej rozpoznawalności skład pozostałych przesłanek przypisania sprawstwa typów formalnych i skutkowych w sensie statycznym ma problematyczny charakter. Wzorce te mają zróżnicowaną budowę. Zróżnicowanie to wynikać może między innymi z odmiennego stosunku takich typów do dóbr prawnych, które mają być chronione. Zapytać można, w jak szerokim zakresie można prowadzić w ich obrębie przeciwdowód braku naruszenia lub zagrożenia zabezpieczanej przez porządek prawny wartości.

Stosunkowo prosto sytuacja przedstawia się w przypadku typów znamiennych skutkiem w sensie statycznym. Badając ich sprawstwo, można przeprowadzić skuteczny przeciwdowód braku naruszenia dobra prawnego. Jeśli w konkretnej sytuacji nie doszło do pogwałcenia chronionej przez ustawodawcę wartości, wówczas nie może być mowy o realizacji znamion typu czynu zabronionego. Przykład, który można tu podać, to przypadek, kiedy dana osoba zabiera cudzą rzecz ruchomą za zgodą jej dysponenta<sup>36</sup>. Wówczas wywołanie statycznego skutku w postaci ubytku majątkowego będzie zachowaniem legalnym.

Wysocze złożona jest kwestia, czy można skutecznie przeprowadzić przeciwdowód braku zagrożenia dla dobra prawnego w przypadku wzorców z abstrakcyjnego zagrożenia. Nie budzi większych wątpliwości, że możliwość taka występuje w przypadku tzw. typów z właściwości (*Eignungsdelikte*)<sup>37</sup>. Wzorce takie zawierają bowiem wymóg badania potencjalnej szkodliwości dla dobra prawnego (np. art. 183 § 1 k.k.). Jeżeli zachowanie nie może zagrozić cenionej przez porządek prawny wartości, wówczas nie dojdzie do realizacji cech zachowania karalnego.

Inaczej sytuacja wygląda w odniesieniu do tych typów z abstrakcyjnego zagrożenia, które pośród znamion nie zawierają elementu ustalenia potencjalnej szkodliwości zachowania dla dobra prawnego. Większość autorów twierdzi, że w ich przypadku nie można skutecznie przeprowadzić przeciwdowodu braku zagrożenia dla przedmiotu prawnokarnej ochrony<sup>38</sup>. Argumentem za trafnością tego poglądu ma być przede wszystkim to, że ustawodawca dysponuje swobodą, by zadecydować, że z przyczyn kryminalno-politycznych określona

---

<sup>34</sup> Oczywiście zupełnie inną sprawą jest sformułowanie czynników, na podstawie których dałoby się twierdzić, że dana osoba nie zasługuje na upamiętnianie. Z pewnością ocena taka musiałaby być dokonywana na podstawie podzielanych w naszym kręgu cywilizacyjnym zasad moralnych.

<sup>35</sup> Zob. Wróbel (2003): 178–183.

<sup>36</sup> Dąbrowska-Kardas, Kardas (2016): 38; wyrok SN z 18 grudnia 1998 r., IV KKN 98/98, Lex nr 36724.

<sup>37</sup> Szerzej: Tarapata (2016): 326–330.

<sup>38</sup> Spotowski (1982): 71–82; Zoll (2007): 9–21; Tarapata (2016): 330–343. W literaturze można też napotkać pogląd odmienny: Giezek (2002): 125–133.



kategoria zachowań powinna zostać całkowicie wyeliminowana z życia społecznego. Z tego powodu prawodawca może w ramach sprawowania swej dyskrecjonalnej władzy wprowadzić zakaz podejmowania pewnych postępowań bez względu na to, czy *in concreto* mogą one wywołać negatywne skutki w do-  
brach<sup>39</sup>. Z tej przyczyny należałoby na przykład uznać, że do realizacji znamion z art. 178a § 1 k.k. dochodzi również wówczas, gdy nietrzeźwy kierowca nie mógł w danej sytuacji zagrozić zdrowiu, życiu lub mieniu.

Podzielając tezę o generalnej niemożliwości skutecznego przeprowadzenia przeciwdowodu braku niebezpieczeństwa dla dobra prawnego przy typach abstrakcyjnego narażenia (niebędących jednocześnie tzw. typami z właściwości), należy uznać, że twierdzenie to dotyczy z pewnością takiej kategorii czynów, w podejmowaniu których społeczeństwo nie ma żadnego interesu. Trudno dostrzec jakikolwiek pożytek przykładowo w tolerowaniu prowadzenia pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości, nawet jeśli w konkretnej sytuacji taki czyn okazałby się „bezpieczny”. Warto zresztą wskazać, że w wielu przypadkach ustalenie, czy taka jazda była rzeczywiście potencjalnie ryzykowna, nastrożać będzie wielu trudności. Tymczasem jednym z celów typów z abstrakcyjnego zagrożenia jest uniknięcie takich komplikacji dowodowych. Jeżeli ustawodawca rzeczywiście chciałby dopuścić możliwość przeciwdowodzenia w przypadku typu z art. 178a § 1 k.k., to bez problemu mógłby wpisać do tego przepisu dodatkowe znamię w postaci potencjalnej szkodliwości dla uczestniczących w komunikacji dóbr. Celowo jednak tego nie uczynił, aby pozbawić kandydatów na sprawców możliwości powoływania się w procesie karnym na brak niebezpieczeństwa w ich postępowaniu. Nie można wykluczyć, że pewna kategoria zachowań, które na pierwszy rzut oka realizują znamiona typów z abstrakcyjnego narażenia, może być społecznie opłacalna i tolerowana. Owa opłacalność może brać się stąd, że w konkretnym przypadku określony czyn nie stwarza poważniejszego zagrożenia dla dobra i jest w ogólnym rozrachunku korzystny dla zbiorowości. Wówczas można twierdzić, że zaistniała podstawa do uznania, iż takie zachowanie nie mieści się w celu ochronnym normy sankcjonowanej.

Należy przypomnieć, że w obrębie typów skutkowych w znaczeniu dynamicznym występują, obok pozytywnych, negatywne przesłanki przypisania sprawstwa<sup>40</sup>. Takie zanegowane kryteria decydujące o występowaniu relacji sprawczej są jednak specyficznie rozumiane. Ich cechą jest to, iż aktualizacja tych elementów badana jest z perspektywy *ex post*. Przesłanki te dotyczą takich sytuacji, kiedy – już po czynie potencjalnego sprawcy – wystąpi takie zdarzenie, o którym można powiedzieć, że to w istocie ono (nie zaś uprzednie zachowanie kandydata na sprawcę) było czynnikiem sprawczym wystąpienia ustawowego skutku. Tak pojmowane negatywne kryteria przypisania sprawstwa nie mogą występować w obrębie typów formalnych lub znamienych następstwem w sensie statycznym. Przesłanki tychże wzorców ustawowych zawsze oceniane są z punktu widzenia *ex ante*.

<sup>39</sup> Tarapata (2016): 330–343.

<sup>40</sup> Tarapata (2019): 118–121.

Z drugiej strony w przypadku typów formalnych i znamienych skutkiem w sensie statycznym da się wyodrębnić szereg schematów argumentacyjnych stanowiących swoisty analogon do negatywnych kryteriów przypisania następstwa w znaczeniu dynamicznym. Można wyodrębnić czynniki racjonalizujące, których wystąpienie spowoduje, że wobec kandydata na sprawcę nie będzie aktualizowało się polecenie zawarte w dyspozycji normy sankcjonowanej, co z kolei wywoła niemożność przekroczenia tegoż unormowania. Wspomniane elementy, mimo że można je ujmować od strony negatywnej (tj. jako swoiste wyjątki od reguły), nie stanowią zanegowanych kryteriów przypisania relacji sprawczej w ich klasycznych rozumieniu. Wystąpienie omawianych czynników przesądza o tym, że w konkretnym przypadku w ogóle nie dochodzi do realizacji pozytywnych elementów atrybucji czynu zabronionego. Tymczasem badanie klasycznie rozumianych negatywnych przesłanek przypisania sprawstwa ma sens wówczas, gdy spełnione zostaną komponenty pozytywne.

Specyficzne okoliczności, których wystąpienie powoduje brak realizacji znamion wzorców formalnych oraz skutkowych statycznych, można dostrzec w obrębie zaniechań. Oczywiście jest, że obowiązek podjęcia się określonego działania przestaje ciążyć na jednostce wtedy, gdy zostało ono już wykonane. W takich przypadkach realizacja danej aktywności musi być uznana za zbędną. Można na przykład wspomnieć, że nie dojdzie do realizacji znamion z art. 162 § 1 k.k., gdy stosowna pomoc jednostce znajdującej się w bezpośrednim niebezpieczeństwie utraty życia lub wystąpienia ciężkiego uszczerbku na zdrowiu zostanie już udzielona przez inną osobę niż kandydat na sprawcę. Jeżeli obserwator zdarzenia sięgnie po telefon i wezwie karetkę pogotowia do ciężko rannego pokrzywdzonego, to niepotrzebne jest dublowanie takiej samej czynności przez inne jednostki. Stawianie takiego wymagania nie tylko byłoby kontrproduktywne, ale mogłoby prowadzić do chaosu i w konsekwencji wywołać więcej szkód niż pożytku<sup>41</sup>.

Z analogicznych do wskazanych powyżej powodów nie dojdzie do realizacji znamion z art. 240 § 1 k.k. wówczas, gdy dana osoba nie zawiadomiła o wymienionych w tychże przepisach przestępstwach w sytuacji, w której organy ścigania miały już wiedzę o ich popełnieniu. Takiemu wnioskowi na pierwszy rzut oka mógłby się sprzeciwiać art. 240 § 2 k.k. Stanowi on, że nie popełnia przestępstwa z art. 240 § 1 k.k. ten, kto zaniechał zawiadomienia, mając dostateczną podstawę do przypuszczenia, że wymieniony w tymże przepisie organ wie o przygotowywanym, usiłowanym lub dokonanym czynie zabronionym. Skoro nie dochodzi do realizacji znamion z art. 240 § 1 k.k. wówczas, gdy właściwy podmiot ma już wiedzę o opisanym w tymże przepisie czynie zabronionym, to mogłoby się wydawać, że art. 240 § 2 k.k. jest zbędny. Można jednak odnaleźć argumenty przemawiające za odrzuceniem tej tezy. Da się twierdzić, że sensem art. 240 § 2 k.k. jest to, by nie karać za czyn z art. 240 § 1 k.k. osoby, która, nie zawiadamiając o wskazanych w tym ostatnim przepisie czynach przestępnych, miała uzasadnione, lecz błędne przekonanie, iż organ

---

<sup>41</sup> Może się też zdarzyć, że w danej sytuacji wykonanie określonego obowiązku stanie się zbędne z powodu czynników losowych.

wie o przestępstwach wskazanych w art. 240 § 1 k.k. Oczywiście w takiej sytuacji obowiązek denuncjacji dalej będzie spoczywać na jednostce. Nie może ona jednak zostać ukarana z uwagi na istnienie u niej uzasadnionego, ale błędnego przekonania o stanie wiedzy organu zobowiązanego do ścigania przestępstw.

Niekiedy na brak spełnienia znamion typu formalnego lub skutkowego w sensie statycznym wpływać będzie zachowanie dysponenta dobrem prawnym. Nie może realizować cech przestępstwa z art. 162 § 1 k.k. osoba, która nie udziela rannemu pomocy medycznej z uwagi na fakt, iż zagrożony, wykorzystując swe prawo do samostanowienia, sobie tego nie życzy. Chodzić tu będzie o przypadki autonomii lub swoistego samonarażenia się dysponenta dobra prawnego na niebezpieczeństwo. Na jednostce nie może spoczywać obowiązek działania wtedy, gdy uprawniony może skutecznie żądać niepodejmowania takiej aktywności. Omawiana sytuacja w pewnym sensie przypomina przypadek aktualizacji negatywnej przesłanki przypisania następstwa dynamicznego w postaci samonarażenia się dysponenta dobra prawnego lub pokrzywdzonego, której badanie następuje nie na płaszczyźnie normy sankcjonowanej, lecz sankcjonującej<sup>42</sup>.

Z tradycyjnej nauki o obiektywnym przypisaniu w odniesieniu do typów formalnych i znamienych następstwem statycznym można odpowiednio przenieść niektóre twierdzenia dotyczące gwaranta nienastąpienia skutku. Da się tak postąpić w odniesieniu do typów indywidualnych z zaniechania. Również w przypadku wzorców formalnych można określać podmiot czynu zabronionego mianem gwaranta. Osoba taka nie będzie jednak gwarantem nienastąpienia skutku, lecz raczej wykonania określonego obowiązku. Nie ulega także wątpliwości, że źródłem jego powinności może być ustawa lub umowa.

Dana jednostka może nabyć status gwaranta realizacji danej powinności przez dobrowolne przyjęcie na siebie tej funkcji. Jeśli zatem dana osoba formalnie nie jest członkiem zarządu spółki z o.o., lecz faktycznie zarządza takim przedsiębiorstwem, to jej odpowiedzialność za czyny zabronione z zaniechania, stypizowane w ustawie z 29 września 1994 r. o rachunkowości<sup>43</sup>, nie jest wykluczona. Wynika to z faktu, że podmiot taki dobrowolnie przyjął na siebie obowiązki właściwe dla kierownika jednostki będącej spółką prawa handlowego. Takie dobrowolne przyjęcie na siebie obowiązku gwaranta może dać podstawę do uwolnienia od odpowiedzialności karnej osobę, która jedynie formalnie pełni funkcję prezesa spółki z o.o. Oznacza to, że zachowanie się podmiotu trzeciego może stanowić okoliczność wykluczającą możliwość uznania danej jednostki za sprawcę typu formalnego lub skutkowego w sensie statycznym. W obrębie omawianej kategorii wzorców można więc dostrzec analogon do jednej z negatywnych przesłanek przypisania skutku dynamicznego w postaci postępowania osoby trzeciej, przejmującej odpowiedzialność za realizację określonej powinności<sup>44</sup>.

<sup>42</sup> Zob. Tarapata (2019): 383–424.

<sup>43</sup> T.jedn.: Dz. U. 2019, poz. 351.

<sup>44</sup> Tarapata (2019): 424–455. Nie będzie odpowiadał za wykroczenie z art. 64 § 1 k.w. przebywający za granicą właściciel nieruchomości, który powierzył innej osobie administrowanie budynkiem w drodze umowy, na podstawie której administrator zobowiązał się umieścić na domu tabliczkę z numerem porządkowym posesji, nawet jeśli zobowiązanie to nie zostało wykonane. Jeśli zaś właściciel dowiedział się o braku spełnienia takiego obowiązku przez administratora,

Zaprezentowane w niniejszym tekście analizy dowiodły, że liczne przesłanki przypisania skutku dynamicznego można odpowiednio przetransponować na grunt typów formalnych i skutkowych w sensie statycznym. Aby stwierdzić wystąpienie relacji sprawczej tych ostatnich wzorców, winno się ustalić spełnienie następujących warunków:

1) wykonalności – tj. czy polecenie zawarte w dyspozycji normy sankcjonowanej obiektywnie mogło zostać przez jednostkę wykonane;

2) dowolności – tj. czy jednostka w konkretnej sytuacji mogła pokierować swym postępowaniem;

3) obiektywnej rozpoznawalności – tj. czy obiektywnie możliwe było zorientowanie się, że w danej sytuacji należało postąpić w myśl polecenia zawartego w dyspozycji normy sankcjonowanej;

4) celu ochronnego normy – tj. czy celem określonej normy sankcjonowanej była ochrona przed takim zachowaniem, jakie zostało podjęte przez kandydata na sprawcę;

5) naruszenia bądź potencjalnego zagrożenia dla dobra prawem chronionego (co do zasady warunek ten nie jest badany w przypadku niektórych typów abstrakcyjnego zagrożenia).

W przypadku typów indywidualnych z zaniechania konieczne jest ustalenie, że dana osoba znajduje się w pozycji gwaranta wykonania określonej powinności. Źródłem takiego obowiązku może być nie tylko ustawa i umowa, ale też dobrowolne przyjęcie na siebie obowiązku działania.

Możliwe jest też wyodrębnienie pewnych okoliczności, których wystąpienie wyklucza możliwość przypisania sprawstwa typu formalnego lub skutkowego w sensie statycznym. Są to takie elementy, jak:

1) uprzednie wykonanie określonego w dyspozycji normy sankcjonowanej przez inną osobę;

2) bezprzedmiotowość podjęcia działania wskazanego w normie sankcjonowanej;

3) zachowanie dysponenta dobra prawem chronionego;

4) czyn osoby trzeciej, przejmującej na siebie wykonanie określonego obowiązku działania.

Nie da się *a limine* sformułować wyczerpującego katalogu okoliczności, których wystąpienie wykluczy możliwość przypisania sprawstwa typów formalnych lub skutkowych w sensie statycznym. Może się bowiem okazać, że konkretny wypadek będzie na tyle specyficzny oraz nietypowy, iż w jego realiach z przyczyn aksjologicznych lub kryminalno-politycznych nie powinno się stwierdzić istnienia relacji sprawczej.

Szymon Tarapata

Uniwersytet Jagielloński

szymon.tarapata@uj.edu.pl

<https://orcid.org/0000-0002-4095-8892>

---

powinien albo wyegzekwować na nim jego wykonanie, albo samemu taką powinność wykonać za niego. Jeśli nie wykona takich działań, dopiero wówczas przypisanie mu sprawstwa czynu z art. 64 § 1 k.w. stanie się sprawą otwartą.

- Bielski, M. (2009). Obiektywna przypisywalność skutku w prawie karnym. (Niepublikowana rozprawa doktorska). Kraków.
- Bielski, M. (2012). Kryteria obiektywnego przypisania skutku na tle współczesnej polskiej dogmatyki prawa karnego, [w:] P. Kardas, T. Sroka, W. Wróbel (red.), Państwo prawa i prawo karne. Księga Jubileuszowa Profesora Andrzeja Zolla. Tom 2. Warszawa: 503–528.
- Buchała, K., Zoll, A. (1997). Polskie prawo karne. Warszawa.
- Cieślak, M. (1994). Polskie prawo karne. Zarys systemowego ujęcia. Warszawa.
- Dąbrowska-Kardas, M., Kardas, P. (2016) [w:] A. Zoll (red.), Kodeks karny. Część szczególna. Tom 3: Komentarz do art. 278–363. Warszawa: 30–75.
- Gardocki, L. (1982). Typizacja uproszczona. *Studia Iuridica* 10: 71–82.
- Giezek J. (2002). Narażenie na niebezpieczeństwo oraz jego znaczenie w konstrukcji czynu zabronionego. *Przegląd Prawa i Administracji* 50: 113–133.
- Giezek, J. (1994). Przynowność oraz przypisanie skutku w prawie karnym. Wrocław.
- Giezek, J. (2012). Dynamika stanu świadomości sprawcy czynu zabronionego oraz jej wpływ na odpowiedzialność karną, [w:] P. Kardas, T. Sroka, W. Wróbel (red.), Państwo prawa i prawo karne. Księga Jubileuszowa Profesora Andrzeja Zolla. Tom 2. Warszawa: 563–584.
- Giezek, J. (2013). Świadomość sprawcy czynu zabronionego. Warszawa.
- Giezek, J., Gruszecka, D. (2015). Prawnokarne (obiektywne) przypisanie narażenia dobra prawnego na niebezpieczeństwo, [w:] J. Majewski (red.), Kryminalizacja narażenia dobra prawnego na niebezpieczeństwo. Warszawa.
- Giezek, J., Kardas, P. (2016). O kryteriach obiektywnego oraz subiektywnego przypisania z punktu widzenia podstaw odpowiedzialności karnej – uwagi wprowadzające, [w:] J. Giezek, P. Kardas (red.), Obiektywne oraz subiektywne przypisanie odpowiedzialności karnej. Warszawa: 11–37.
- Gruszecka, D. (2013). Ochrona dobra prawnego na przedpolu jego naruszenia. Analiza karnistyczna. Warszawa.
- Iwański, M. (2016). Odpowiedzialność karna za przestępstwa korupcyjne. Kraków.
- Kardas, P. (2001). Teoretyczne podstawy odpowiedzialności karnej za przestępne współdziałanie. Kraków.
- Kopeć, M.D. (2015). Zwyczaj jako okoliczność wyłączająca przestępnność czynu w polskim prawie karnym. Lublin.
- Lipiński, K. (2018). Wzorce osobowe w prawie karnym. (Niepublikowana rozprawa doktorska). Wrocław.
- Majewski, J. (1997). Prawnokarne przypisanie skutku przy zaniechaniu (zagadnienia węzłowe). Kraków.
- Patryas, W. (1988). Interpretacja karnistyczna. Studium metodologiczne. Poznań.
- Piórkowska-Flieger, J. (2019). Skutek czynu zabronionego w polskim prawie karnym. Lublin.
- Pohl, Ł. (2007). Struktura normy sankcjonowanej w prawie karnym. Poznań.
- Pohl, Ł. (2016). O pojmowaniu i roli możliwości wykonania działania w dogmatycznie ujmowanej strukturze przestępstwa. *Opolskie Studia Administracyjno-Prawne* 14(1): 41–46.
- Pohl, Ł. (2017). Czyn w prawie karnym, [w:] R. Dębski (red.), System prawa karnego. Tom 3. Warszawa: 208–247.
- Pohl, Ł. (2019). Prawo karne. Wykład części ogólnej. Warszawa.
- Spotowski, A. (1990). Funkcja niebezpieczeństwa w prawie karnym. Warszawa.
- Tarapata, S. (2016). Dobro prawne w strukturze przestępstwa. Analiza teoretyczna i dogmatyczna. Warszawa.
- Tarapata, S. (2019). Przypisanie sprawstwa skutku w sensie dynamicznym w polskim prawie karnym. Kraków.
- Warylewski, J. (2005). Prawo karne. Część ogólna. Warszawa.
- Wróbel, W. (1993). Relacyjne i wartościujące ujęcie bezprawności w prawie karnym. *Przegląd Prawa Karnego* 8: 5–18.
- Wróbel, W. (2003). Zmiana normatywna i zasady intertemporalne w prawie karnym. Kraków.
- Wróbel, W., Zoll, A. (2013). Polskie prawo karne. Część ogólna. Kraków.
- Ziemiński, Z. (1972). Analiza pojęcia czynu. Warszawa.
- Zoll, A. (2007). Odpowiedzialność karna za czyn niesprowadzający zagrożenia dla dobra prawnego, [w:] J. Majewski (red.), Formy stadialne i postacie zjawiskowe popełnienia przestępstwa. Materiały III Bielańskiego Kolokwium Karnistycznego. Toruń: 9–21.

ATTRIBUTING THE PERPETRATION OF SO-CALLED FORMAL AND CONSEQUENCE  
CRIMES IN A STATIC SENSE

S u m m a r y

The aim of the article is to determine the content of the premises for attributing the perpetration of formal and consequence crimes in a static sense. In the text it is demonstrated that when examining the perpetration of formal types and consequence types in a static sense, a number of elements applied in the process of the so-called objective attribution of a consequence in the dynamic sense can be used. It is also emphasized that within formal and effectual acts in the static sense one can find specific counterparts of the so-called negative reasons for attributing a consequence in the dynamic sense.

Keywords: attribution; perpetration; formal types; consequence types; static consequence; dynamic consequence